

## Propozycje działań na lata 2020-2024

*Szanowni Państwo, Pracownicy i studenci Wydziału Teologicznego UMK*

### Gdzie dziś jesteśmy?

Od wielu lat Wydział Teologiczny UMK rozwija swój potencjał naukowo-badawczy, który zaowocował przyznaniem kategorii A oraz oceny wyróżniającej PKA, co jest sukcesem wszystkich pracowników naukowych Wydziału, dziekanatu, biblioteki i obsługi.

Z roku na rok przybywa publikacji zamieszczanych w bazie *Scopus*, *Web of Science* oraz w uznanych czasopismach krajowych, a wydział realizuje kilka projektów grantowych finansowanych z źródeł zewnętrznych (NCN, MNiSW, Fundacja Templeton, Fundusz Sprawiedliwości, Urząd Marszałkowski).

**W moim przekonaniu ten kierunek powinien być kontynuowany.** Ten powoli rozpędzający się samochód, do którego można porównać nasz wydział, musi jednak wiedzieć dokąd zmierza i systematycznie „zmieniać biegi”, aby nie zatarł się silnik. Dlatego głównym wyzwaniem, przed jakim staje nasz wydział to **kontynuacja drogi rozwoju zapoczątkowanej przez ks. prof. Dariusza Koteckiego**, w którego zespole miałem zaszczyt uczestniczyć w poprzedniej kadencji władz dziekańskich. Nowy „bieg” i zwiększająca się prędkość domaga się sformatowania na nowo – w ramach posiadanych możliwości formalnych wyływających ze *Statutu UMK* – sposobu działania, aby stworzyć przyjazne zaplecze do **realizacji misji Wydziału**, a za tę uważam budowanie dialogu nauki i religii, intelektualnej formacji otwierającej na twórcze rozwiązywanie problemów współczesnego świata z perspektywy humanizmu chrześcijańskiego. **Dobrej teologii potrzebują chrześcijańskie organizacje i stowarzyszenia, parafie**, aby realizować swoje zadanie w świecie. Chcemy dobrze formować, a do tego potrzeba lepiej rozumieć świat i dziedzictwo, które mamy rozwijać, a więc **trzeba prowadzić najpierw i przede wszystkim odważne badania teologiczne**. Jako Wydział jesteśmy na styku różnych światów, biznesu i etyki, filozofii i kultury, antropologii, historii – tę wszechstronność w aspekcie dydaktycznym z sukcesem przekazujemy studentom, zarówno świeckim jak i seminarzystom.

Wiele zmieniło się wraz z zaliczeniem UMK do grona uczelni badawczych: oznacza to, że większy niż do tej pory musi być udział badań prowadzonych przez pracowników, a także jasne oddzielenie osób, które chcą prowadzić jedynie dydaktykę. **Profil wydziału musi stać się badawczym** i coraz bardziej umiędzynarodawiać (dziś publikacje zagraniczne pracowników to jedynie 13%, chciałbym ten współczynnik przynajmniej podwoić w perspektywie kadencji), a to pociąga za sobą szereg działań. W przeciwnym razie, jeśli skupimy się tylko na utrwalaniu *status quo* czeka nas zastój: to jak z rowerem – by pozostać przy metaforyce komunikacyjnej – jeśli nie pedałujemy, przewrócimy się, a poza tym, od czasu do czasu trzeba zobaczyć czy czasem łańcuch nie spadł...

Dlatego potrzebna jest **odnowiona świadomość tej misji** i tego w jakim celu wydział prowadzi badania. Okazją do tego będzie 20-rocznica istnienia Wydziału oraz konieczność nakreślenia przez nas strategii na kolejne lata. Chciałbym, jeśli zostaną wybrany, wspólnie z pracownikami zastanowić się nad kierunkiem zmian.

## Dokąd chcemy dojść?

W najbliższych latach chciałbym ukierunkowywać działalność Wydziału na:

- **wzmocnienie potencjału publikacyjnego**: jego większe niż dotychczas umiędzynarodowienie, **wzrost cytowań i coraz większy indeks H**. Zwiększenie efektywności, która musi przejawiać się w porzuceniu publikowania w mało znaczących i nie oddziałujących na środowisko czasopismach czy wydawnictwach, a podejmowanie przynajmniej próby publikacji w prestiżowych wydawnictwach. **Może to oznaczać „mniej”, ale ma przelożyć się na „lepszą jakość”**. Chodzi o wspieranie tych, którzy swoimi badaniami chcą wziąć udział w debatach ogólnonaukowych, a nie lokalnych. **Skoro nie jesteśmy regionalną uczelnią, a badawczą, to taki musi być również wydział teologiczny**. To jest nie tyle obciążenie dla nas, co wielka szansa, aby nasze osiągnięcia zaistniały na poziomie europejskim.
- większa liczba **badan empirycznych**, w tym na zlecenie instytucji zewnętrznych, budując naukowy *think tank* dla wsparcia działań instytucji samorządowych czy kościelnych w ich prospołecznych działaniach. Istotną rolą nauki jest prognozowanie, a więc włączenie komponentu obserwacyjnego i próby diagnozowania zjawisk społecznych, religijnych, aby móc pokazać co stanie się z rodziną za np. 10 lat.
- niektórzy dzielą uprawianie **nauki na naukę dzienną i nocną**: ta ostatnia to niewidoczne dla wielu próby, doświadczenia, refleksje, poszukiwanie źródeł, zbieranie danych, weryfikacje hipotez, prowadzenie badań, natomiast nauka dzienna to ukazująca się już w postaci publikacji. Potrzebne jest docenienie tej pierwszej jako silnika drugiej i tworzenie warunków na wydziale, aby je prowadzić: a więc ambitne projekty, w zespołach, które chcą się mierzyć z najważniejszymi pytaniami współczesności.
- **zwiększenie obecności profesorów z zagranicznych** uczelni, którzy przejeżdżaliby na dłuższe staże: w ich ramach otwierałaby się możliwość współpracy przy projektach. Formą finansowania takich działań mogłaby zająć się także Fundacja *Pro Futuro Theologiae*.

## Jak to zrobić?

Realizacja w/w celów domaga się wielokierunkowych działań. Z jednej strony odnowionej świadomości pracowników o **pracy na UMK jako pierwszym etacie**, a pozostałych funkcjach, obowiązkach jako *drugoplanowych*. Z drugiej przyjęcie w pracy badawczej perspektywy *długofalowej*, a nie przypadkowej, sprecyzowanej na cel w perspektywie 4 lat. Pytanie, które chciałbym, aby każdy pracownik naukowo-badawczy sobie zadał, brzmi: gdzie chcę być za 4 lata w mojej pracy badawczej. Jakiego wsparcia oczekuję od Wydziału? Możemy razem te narzędzia wypracować w dłuższej perspektywie. Ale trzeba je najpierw zdefiniować.

## W aspekcie badawczym

- rolą wydziału (i dziekana) jest **przygotowanie „zaplecza”**: dziś już je mamy w wystarczającym stopniu, m.in. przez wspieranie *proof-reading* artykułów składanych do dobrych czasopism zagranicznych, pomoc przy procedurze składania grantów, zakup książek,

subskrypcji, pomoc w kontaktach z zagranicznymi czasopismami. W tym celu potrzeba: więcej szkoleń z zakresu pozyskiwania środków na badania, więcej spotkań wydziałowych, budowania zespołów do projektów i włączania do nich doktorantów. Tematy prac doktorskich powinny wpisywać się w politykę wydziału i prowadzić do wspólnych publikacji promotora i doktoranta.

- **premiowanie każdej publikacji zagranicznej wysokopunktowanej** (zasadnicze kryterium nagród i wyróżnień) oraz **innowacyjności dydaktycznej** (np. zajęcia terenowe, nowe metody nauczania, etc).

- stworzenie „**obszarów wiodących**” na Wydziale, ale o charakterze interdyscyplinarnym, a więc wyjście z zamknięcia się w sobie, jakie nam towarzyszy od jakiegoś czasu: musi być szukanie współpracy z innymi dziedzinami, a więc „teologia i...”, sztuka, medycyna, historia, biznes i humanizm, komunikacja, turystyka religijna. Chciałbym zwrócić większą uwagę na realne problemy naszego świata, od wyzwań sztucznej inteligencji, etyki digitalnej, bioetyki po szukanie strategii argumentacyjnych, komunikacyjnych, które pozwolą rozwiązywać realne problemy rodzin.

- zachęta do **tworzenia różnorodnych obserwatoriów**, tak jak tworzą to inne wiodące w nauce uniwersytety. Nie tyle chodzi o struktury, co o ukierunkowanie pracy. Warto pomyśleć czy nie stworzyć Centrów interdyscyplinarnych jako stałej platformy kontaktu z innymi wydziałami.

- szczególne znaczenie ma **przeorientowanie nauk o rodzinie**: będę zachęcał do włączania się w światową sieć instytutów nauk o rodzinie, która stawia sobie za cel pomoc w wypracowywaniu rozwiązań, które mogą służyć w państwie, np. w procesach legislacyjnych dot. godzenia życia rodzinnego z pracą; rozwiązywania konfliktów, e-uzależnień etc.

- troska o dziedzictwo: część pracowników, która odnajduje się w **badaniach źródłowych** (edycja tekstów średniowiecznych, liturgicznych, biblijnych) mogłaby skierować swoje zainteresowania na te tory, zwłaszcza doktoranci i młodszy pracownicy. Celem byłoby doprowadzenie do sytuacji, w której pracownicy publikują w *Corpus Christianorum* i są zapraszani do międzynarodowych gremiów.

- zachęta do wspólnych publikacji z przedstawicielami innych kierunków: celem Konstytucji dla Nauki jest interdyscyplinarność, a więc włączanie się w **teksty wieloautorskie**, wymagające dyskusji metodologicznej, ale będącej ogromną szansą na znalezienie języka, w którym możemy komunikować teologiczne prawdy. W obecnej sytuacji budujemy często „skansen”, w którym rozumiemy jedynie siebie nawzajem, bez interakcji z innymi dziedzinami.

- przynajmniej **comiesięczne (a docelowo cotygodniowe) spotkania katedr** (z udziałem doktorantów). Omawianie strategii publikacyjnych – chciałbym wzmocnić odpowiedzialność kierownika Katedry, który jako senior scholar ma pełnić funkcję kontroli jakości. Zadaniem Profesora jest wspieranie młodszych pracowników i inicjowanie grantów: kto jeśli nie Profesor, z doświadczeniem, kontaktami, będzie w stanie publikować w dobrych czasopismach i składać wnioski o granty?

- dążenie do **podnoszenia kryterium oceny pracownika** (we współpracy z Radą Dyscypliny), która zagwarantuje prorozwojową wizję wydziału. Zatrudnienie etatowe musi się wiązać z przyjęciem pewnych jasnych zobowiązań publikacyjnych również w odniesieniu do naszej konkurencji w Polsce.

### W aspekcie organizacyjnym:

- powołanie **komórki organizacyjnej wspierającej badania**: będę starał się wykorzystać środki z programu *Uczelnia Badawcza* do zatrudnienia na wydziale osoby, która będzie odpowiedzialna za pomoc przy znajdowaniu wysokopunktowanych czasopism, wspieraniu pisania grantów, obsłudze wydziałowych czasopism.
- **komunikacja wewnętrzna**: większe działania promocyjne (np. obecność na LinkedIn, na którym wiele europejskich wydziałów teologicznych prowadzi ożywioną działalność). Tworzenie blogów i zasobów internetowych, które zwiększa promieniowanie Wydziału na otoczenie; informowanie siebie nawzajem o organizowanych wydarzeniach, publikacjach – znajomość własnych publikacji to warunek podstawowy do cytowania innych we własnych publikacjach.
- **włączenie Wydziału do sieci stowarzyszeń naukowych**, dzięki czemu będziemy mogli organizować w Toruniu światowe/europejskie zjazdy.
- zwiększenie **dostępności on-line kursów** oraz wykładów profesorów, zaproszonych gości.
- ze względu na specyfikę formacji seminaryjnej, chciałbym zaproponować **cykliczne spotkania w formacie „rektorzy seminariów duchownych – dziekani”**. Będzie to okazja do omówienia bieżących wyzwań organizacyjnych związanych z kształceniem kandydatów do kapłaństwa. Pracę rektorów Seminariów duchownych rozumiem jako głęboko związaną z misją Wydziału (nie zaliczam jej do funkcji pozawydziałowych).
- organizowanie **konferencji z innymi wydziałami i uniwersytetami**, otwarte dla zgłaszających się osób z referatami, a konsekwentne odchodzenie od wydarzeń, które mają charakter zamkniętych spotkań o charakterze lokalnym.
- **większa liczba workshopów**: jednym z interesujących kierunków, pewną niszą, jaka się otwiera, to formacja liturgiczna na wzór Dominikańskiej Szkoły Liturgii (<https://www.liturgia.dominikanie.pl/projekty.html>). Podobna działalność nie istnieje w Polsce Północnej.
- **uczytelnienie kryteriów awansowych** i polityka prorozwojowa: chciałbym, aby każdy pracownik miał jasność, czego oczekuje się od niego w działalności naukowej w ciągu 4 lat.
- zarządzanie karierą naukową, **kursy i szkolenia dot. pozyskiwania środków na badania**, wzmacnianie potencjału językowego pracowników.
- tworzenie **możliwości zatrudnienia dla młodej kadry naukowej** (np. dzięki środkom z projektów naukowych), a w perspektywie zastępowalność pokoleń badaczy.
- **spotkania autorskie i prezentacje publikowanych książek**: często nie znamy nawet wzajemnie swoich publikacji i dlatego ich nie cytujemy: chciałbym, aby każde ukazanie się monografii lub ciekawego artykułu związane było z dyskusją na jego temat na forum wydziału (w formie seminariów lub spotkań organizowanych przez studentów). Na zakończenie roku akademickiego warto organizować prezentacje wszystkich opublikowanych monografii.

### W aspekcie dydaktycznym:

- propozycje **krótkich form kształcenia**, np. kursów: jak dobrze zarządzać parafiami oraz instytucjami kościelnymi, kursy duchowości chrześcijańskiej – ale także (i przede wszystkim) informacja zwrotna od katechetów z regionu jakich kursów/szkoleń oczekują.
- z pewnością wyzwaniem jest nowa dydaktyka, z użyciem najnowszych technologii, której powinniśmy patronować jako Wydział. To jednocześnie szansa na publikacje, jeśli zwrócimy uwagę na ich mierzalność i ocenę. W ten sposób stajemy się laboratorium. Jeśli się uda, **chciałbym, aby jedno z pomieszczeń na Wydziale było przeznaczone na taką eksperymentalną salę dydaktyczną**, którą mogłyby wynajmować podmioty zewnętrzne, połączoną z narzędziami do mierzenia skuteczności dydaktycznej.
- wzorem w tym względzie jest dla mnie działalność *Faraday Institute* przy Uniwersytecie w Cambridge, który łączy badania i edukację (zwł. w kontekście kościelnym i szkolnym). To wymaga wsłuchiwanie się w potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego i responsywności.
- **nowe kierunki** wspólne z innymi wydziałami, zarówno w ramach UMK (np. dotyczące zarządzania; wsparcia duchowego – asystenta medycznego; muzyki kościelnej) jak i próby stworzenia **joint degree z innymi uczelniami**. Warto stworzyć i włączyć się w doktorat międzynarodowy spełniający kryteria tzw. Salzburg II. To długa droga, ale trzeba wewnątrz na wydziale się do tego przygotować. Może to nie być w perspektywie jednej kadencji, ale warto wdrożyć prace w tym kierunku.
- wakacje wydają się być czasem dydaktycznie „pustym” na naszym wydziale (pod względem oferty dydaktycznej): chciałbym, aby wydział miał do zaproponowania każdego roku **przynajmniej jedną „szkołę letnią”**, organizował obozy i kursy.

### Studenci:

- stworzenie własnego, **teologicznego biura karier dla studentów**: zbieranie informacji o możliwościach pracy w środowisku kościelnym, projektowym i informowanie o nich bezpośrednio absolwentów i studentów,
- dbałość o **szczególne relacje z absolwentami**, aby ich związek z wydziałem nie kończył się z chwilą odbioru dyplomów. Ten kontakt może być on-line, przez kursy dedykowane dla nich i cechujące się specjalnymi rabatami.
- **wsparcie dla organizacji studenckich** działających na Wydziale, od których oczekiwałbym na początku każdego roku akademickiego konkretnego planu działania. Istotne będzie ożywienie działalności i regularnych spotkań oraz organizowania przedsięwzięć naukowych (np. dyskusji wokół książek publikowanych przez nasze środowisko teologiczne). Zaangażowanie w organizacje powinno być jeszcze lepiej doceniane przy np. stypendiach.

### Otoczenie gospodarczo-społeczne

- rozwijanie dotychczasowych, dobrych relacji z instytucjami samorządowymi np. w temacie Camino de Santiago, Akademickiej Przestrzeni Sztuki, dziedzictwa św. Jana Pawła II, muzyki

kościelnej (np. Cecyliady, szopek hiszpańskich) oraz znajdowanie kolejnych obszarów współpracy.

- troska o Radę Interesariuszy i regularny kontakt z nimi w ich własnym środowisku, aby lepiej rozumieć potrzeby kształcenia naszych studentów.

\* \* \*

A z zupełnie podstawowych obietnic: **automat do kawy w pokoju profesorskim** ☺ zwłaszcza dla tych wykładowców, którzy nie są etatowymi pracownikami, dojeżdżają na wykłady – jednocześnie to pokój do spotkań i rozmów.

\* \* \*

Mam świadomość, że to jest pewna **mapa drogowa**, bardzo ogólna, ale licząc na Państwa głosy chciałbym zapewnić, że **swoją rolę postrzegam jako wspierającego** ambitne projekty postrzegając wydział teologiczny jako miejsce przyjazne dla każdego, kto sztuka prawdy i mające **posmak laboratorium**, w którym szuka się najlepszych rozwiązań, myląc się i poprawiając, ale zawsze z miłości do prawdy.

Z poważaniem

Ks. Piotr Roszak